Księga Ezechiela

Rozdział 16

**1**. I doszło do mnie słowo JAHWE mówiące: **2**. Synu człowieczy, uświadom Jerozolimie jej obrzydliwości; **3**. I powiedz: Tak mówi Pan BÓG do Jerozolimy: Twoje pochodzenie i twój ród wywodzą się z ziemi Kanaan; twój ojciec był Amorytą, a twoja matka — Chetytką. **4**. A *takie* były twoje narodziny: W dniu, kiedy się urodziłaś, nie odcięto ci pępowiny ani nie obmyto cię wodą, aby cię oczyścić; nie natarto cię solą ani w pieluszki nie owinięto. **5**. Żadne oko nie zlitowało się nad tobą, aby uczynić wobec ciebie jedną z tych rzeczy i okazać ci współczucie. Ale porzucono cię na otwartym polu, brzydząc się tobą w dniu, kiedy się urodziłaś. **6**. A gdy przechodziłem obok ciebie i widziałem cię podaną na podeptanie w twojej krwi, powiedziałem ci *leżącej* w swojej krwi: Żyj! Tak, powiedziałem do ciebie, *leżącej* w swojej krwi: Żyj! **7**. Rozmnożyłem cię jak kwiat polny, a rozmnożyłaś się i stałaś się wielka, i doszłaś do pełnej urody. Twoje piersi nabrały kształtów, a twoje włosy urosły, chociaż byłaś naga i odkryta. **8**. A gdy przechodziłem obok ciebie i spojrzałem na ciebie, oto *był to* twój czas, czas miłości, rozciągnąłem połę *swojej szaty* na ciebie i zakryłem twoją nagość, związałem się z tobą przysięgą i zawarłem z tobą przymierze, mówi Pan BÓG. I stałaś się moja. **9**. Potem obmyłem cię wodą, zmyłem z ciebie twoją krew i namaściłem cię olejkiem. **10**. Następnie przyodziałem cię szatą haftowaną, włożyłem ci buty z kosztownej skóry, opasałem bisiorem i okryłem cię jedwabiem. **11**. Przystroiłem cię klejnotami, włożyłem bransolety na twoje ręce i złoty łańcuch na szyję. **12**. Włożyłem wisiorek na twoje czoło, kolczyki w twoje uszy i ozdobną koronę na twoją głowę. **13**. Tak zostałaś przystrojona złotem i srebrem, a twoje szaty były z bisioru, jedwabiu i *z tkaniny* haftowanej; jadałaś najlepszą mąkę, miód i oliwę. Byłaś bardzo piękna i tak ci się powodziło, że stałaś się królestwem. **14**. Twoja sława rozeszła się wśród narodów z powodu twojej piękności. Była bowiem doskonała dzięki mojej ozdobie, którą włożyłem na ciebie, mówi Pan BÓG. **15**. Ale zaufałaś swojej piękności i uprawiałaś nierząd, będąc tak sławna; uprawiałaś nierząd z każdym, kto przechodził. Jemu się oddawałaś. **16**. Nabrałaś swoich szat i uczyniłaś sobie wyżyny o rozmaitych barwach, i na nich uprawiałaś nierząd, co nigdy *więcej* nie przyjdzie ani *czego nigdy więcej* nie będzie. **17**. Ponadto nabrałaś swoich pięknych klejnotów z mojego złota i srebra, które ci dałem, uczyniłaś sobie posągi mężczyzn i uprawiałaś z nimi nierząd. **18**. Wzięłaś też swe haftowane szaty i odziałaś je, kładłaś przed nimi moją oliwę i moje kadzidło; **19**. Nawet mój chleb, który ci dałem, najlepszą mąkę, oliwę i miód, *którymi* cię karmiłem, kładłaś przed nimi jako miłą woń. Tak było, mówi Pan BÓG. **20**. Brałaś też swoich synów i swoje córki, które mi urodziłaś, i składałaś je im w ofierze na pożarcie. Czy za mało było twojego nierządu? **21**. Zabijałaś przecież moje dzieci i oddawałaś je, aby przenoszono je *przez ogień* dla *bożków*. **22**. We wszystkich swoich obrzydliwościach i nierządach nie pamiętałaś o dniach twojej młodości, gdy byłaś naga, odkryta i oddana na podeptanie w swojej krwi. **23**. A po całej twojej niegodziwości (biada, biada tobie! — mówi Pan BÓG); **24**. Zbudowałaś sobie wzniosłe miejsce i zrobiłaś sobie wyżyny na każdej ulicy. **25**. Na każdym rozstaju dróg budowałaś swoje wyżyny i swoją piękność uczyniłaś wstrętną; rozkładałaś swoje nogi przed każdym, kto przechodził, i rozmnożyłaś swoje nierządne czyny. **26**. Uprawiałaś nierząd z Egipcjanami, z twoimi sąsiadami o potężnych ciałach, i rozmnożyłaś swoje nierządy, aby pobudzić mnie do gniewu. **27**. Dlatego oto ja wyciągnąłem przeciw tobie swoją rękę i zmniejszyłem twoją porcję, i wydałem cię żądzy nienawidzących cię córek Filistynów, które się wstydzą twojej rozwiązłej drogi. **28**. Uprawiałaś też nierząd z Asyryjczykami, bo byłaś nienasycona; cudzołożyłaś z nimi, a i tak się nie nasyciłaś. **29**. Rozmnożyłaś też swoje nierządy w ziemi Kanaan i Chaldei, a i tak się nie nasyciłaś. **30**. *O* jak słabe jest twoje serce — mówi Pan BÓG — że się dopuszczasz tych rzeczy, postępków bezwstydnej nierządnicy; **31**. Budując sobie wzniosłe miejsca na każdym rozstaju dróg i stawiając sobie wyżynę na każdej ulicy; gardząc jednak zapłatą, nie byłaś podobna do nierządnicy; **32**. *Lecz do* żony cudzołożnej, która zamiast swego męża dopuszcza obcych. **33**. Wszystkim nierządnicom daje się zapłatę, lecz ty dajesz swe dary wszystkim swoim kochankom i wynagradzasz im, aby przychodzili do ciebie zewsząd i uprawiali z tobą nierząd. **34**. U ciebie, w twoim nierządzie, dzieje się odwrotnie niż u innych kobiet. Nikt nie goni za tobą, by uprawiać nierząd. To ty dajesz zapłatę, a tobie nie dają zapłaty. U ciebie jest na odwrót. **35**. Dlatego, nierządnico, słuchaj słowa JAHWE. **36**. Tak mówi Pan BÓG: Ponieważ wylała się twoja nieczystość i odkryła się twoja nagość przez twój nierząd z twoimi kochankami i ze wszystkimi twymi obrzydłymi bożkami i przez *rozlanie* krwi twoich dzieci, które im dałaś; **37**. Oto zgromadzę wszystkich kochanków, z którymi obcowałaś, i wszystkich, których kochałaś, wraz ze wszystkimi, których nienawidziłaś; zgromadzę ich zewsząd przeciwko tobie i odkryję twoją nagość przed nimi, aby widzieli całą twoją nagość. **38**. I osądzę cię tak, jak sądzi się cudzołożnice i przelewających krew; i oddam ci *w zamian* krew w gniewie i zazdrości. **39**. Wydam cię w ich ręce, a oni zburzą twoje wzniosłe miejsca, zniszczą twoje wyżyny, rozbiorą cię z twoich szat, zabiorą ci twoje piękne klejnoty i zostawią cię nagą i odkrytą. **40**. Zwołają przeciw tobie zgromadzenie i ukamienują cię, i przebiją cię swoimi mieczami. **41**. I spalą twoje domy w ogniu, i wykonają na tobie sąd na oczach wielu kobiet. I sprawię, że przestaniesz być nierządnicą, i więcej nie będziesz dawała zapłaty. **42**. Tak uśmierzę swój gniew na tobie i odstąpi od ciebie moja zazdrość; uspokoję się i już nie będę się gniewał. **43**. Ponieważ nie pamiętałaś o dniach swojej młodości, ale tym wszystkim mnie drażniłaś, oto i ja złożę ci na głowę twoją własną drogę, mówi Pan BÓG. Nie popełnisz już tej rozwiązłości ponad wszystkie twoje obrzydliwości. **44**. Oto każdy, kto mówi przysłowia, wypowie o tobie takie przysłowie: Jaka matka, *taka* jej córka. **45**. Ty *jesteś* córką swojej matki, która obrzydziła sobie swego męża i swoje dzieci; jesteś siostrą obu swoich sióstr, które obrzydziły sobie swoich mężów i swoje dzieci. Wasza matka była Chetytką, a wasz ojciec — Amorytą. **46**. Twoją starszą siostrą jest Samaria, która wraz z córkami mieszka po twojej lewicy; a twoją młodszą siostrą jest Sodoma, która mieszka wraz z jej córkami po twojej prawicy. **47**. Ty jednak nie kroczyłaś ich drogami ani nie popełniłaś takich obrzydliwości jak one. Ale uważając to za małą rzecz, zepsułaś się *bardziej* niż one na wszystkich swoich drogach. **48**. Jak żyję, mówi Pan BÓG, twoja siostra Sodoma i jej córki nie czyniły tak, jak ty czyniłaś wraz ze swoimi córkami. **49**. Oto taka była nieprawość Sodomy, twojej siostry: pycha, dostatek chleba i wielkie próżniactwo były w niej i jej córkach, nie wzmacniała też ręki ubogiego i nędznego. **50**. Były wyniosłe i popełniały obrzydliwość przede mną. Dlatego usunąłem je, jak uważałem za słuszne. **51**. A Samaria nie popełniła nawet połowy twoich grzechów, bo rozmnożyłaś swoje obrzydliwości bardziej niż ona i usprawiedliwiłaś swoje siostry wszystkimi twymi obrzydliwościami, które popełniłaś. **52**. Ty więc, która sądziłaś swoje siostry, znoś swoją hańbę z powodu twoich grzechów, bo obrzydliwsze od nich popełniłaś. One są sprawiedliwsze od ciebie. Wstydź się więc i znoś swoją hańbę, gdyż usprawiedliwiłaś swoje siostry. **53**. Kiedy odwrócę ich niewolę, *to jest* niewolę Sodomy i jej córek i niewolę Samarii i jej córek, to wtedy też *odwrócę* niewolę twoich pojmanych pośród nich; **54**. Abyś znosiła swoją hańbę i wstydziła się z powodu wszystkiego, co uczyniłaś, sprawiając im pociechę. **55**. Jeśli twoje siostry, Sodoma i jej córki, wrócą do swego *pierwotnego* stanu, a także Samaria i jej córki wrócą do swego *pierwotnego* stanu, wtedy również i ty ze swoimi córkami wrócisz do swego *pierwotnego* stanu. **56**. W dniu twojej pychy bowiem nie było mowy w twoich ustach o twojej siostrze Sodomie; **57**. Dopóki nie *została* odkryta twoja niegodziwość; jak za czasu twojego pohańbienia *doznanego od* córek Syrii i wszystkich, którzy są dokoła nich, *od* córek Filistynów, które tobą gardzą ze wszystkich stron. **58**. Ponosisz *karę za* swoją rozwiązłość i obrzydliwość, mówi JAHWE. **59**. Tak bowiem mówi Pan BÓG: Uczynię ci tak, jak ty uczyniłaś, gdy wzgardziłaś przysięgą i złamałaś przymierze. **60**. Ja jednak wspomnę na swoje przymierze z tobą *zawarte* za dni twojej młodości i ustanowię z tobą wieczne przymierze. **61**. Wtedy wspomnisz swoje drogi i zawstydzisz się, gdy przyjmiesz swoje siostry, starsze i młodsze od ciebie, i dam ci je za córki, ale nie według twego przymierza. **62**. Tak ustanowię swoje przymierze z tobą. I poznasz, że ja jestem PANEM; **63**. Abyś pamiętała i wstydziła się, i nigdy więcej nie otworzyła ust ze wstydu, gdy cię oczyszczę ze wszystkiego, co uczyniłaś, mówi Pan BÓG.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski